



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
13  
MAJA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 90 (13635)

Cena 1 Lt

Ostatnie słowo wypowie parlament

## Paksas wyraził zgodę



Mer Wilna Rolandas Paksas wyraził wczoraj zgodę zostać premierem Litwy. W spotkaniu z głową państwa uczestniczył również marszałek Sejmu RL Vytautas Landsbergis. Fot. ELTA

Mer Wilna Rolandas Paksas przyjął propozycję prezydenta Valdas Adamkusa zostania nowym premierem Litwy. R. Paksas oficjalnie poinformował o tym podczas spotkania z przywódcą państwa we środę.

Po spotkaniu powiadając dziennikarzy o swej decyzji R. Paksas powiedział, że akceptuje opinię prezydenta, iż obecnie premierem powinien zostać przedstawiciel Związku Ojczyzny (konserwatystów Litwy).

R. Paksas oświadczył, że w sprawie utworzenia nowego rządu przeprowadzi konsultacje ze wszystkimi frakcjami sejmowymi i poprosił prezydenta, aby zostawiono mu możliwość

zrezygnowania z urzędu premiera, w przypadku, gdyby te konsultacje nie powiodły się.

W spotkaniu V. Adamkusa i R. Paksasa uczestniczyli również przewodniczący Sejmu, przywódca Związku Ojczyzny (konserwatystów Litwy) Vytautas Landsbergis.

W środę prezydent Valdas Adamkus podpisał dekret, którym przedstawia Sejmowi do rozpatrzenia kandydaturę mera Wilna R. Paksasa na urząd premiera.

Prezydent oficjalnie zaproponował R. Paksasowi objęcie stanowiska nowego szefa rządu w poniedziałek.

(Dokończenie na str. 2)

Telefon do Valdas Adamkusa

## Rząd Litwy zawiadł Aleksandra Kwaśniewskiego

Wczoraj radni samorządu rejonu wileńskiego zatwierdzili sprawozdanie z pracy Zarządu za rok ubiegły. Referat sprawozdawczy wygłosił Leokadia Janušauskienė, mer rejonu wileńskiego.

Zdaniem Janušauskienė, w ubiegłym roku władze samorządu najwięcej uwagi poświęciły sprawom szkolnictwa. Wyremontowano szereg szkół, zostały odnowione bądź pobudowane od nowa boiska sportowe, rozpoczęto budowę nowej szkoły w Ławaryszkach. Udało się też rozruszać prace

światlic. Wyremontowano domy kultury w Rudominie, Szumsku, wymieniono dach placówki kultury w Glinciszkach.

Nie ostrygają emocje wokół sławetnej decyzji odchodzącego rządu w sprawie oderwania kolejnych miejscowości rejonu wileńskiego i przyłączenia ich do Wilna. Niepokoją też radnych zamiary tworzenia nowych samorządów w rejonie wileńskim, co, ich zdaniem, ma na celu rozbiście zwartego skupiska zamieszkania mniejszości polskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Polska czyni zarzuty Litwie w związku z tym, że jej rząd podjął decyzję o przyłączeniu do samorządu m. Wilna kilku starostw rejonu wileńskiego, zamieszkałych przez Polaków.

Wczoraj prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski zatelefonował do przywódcy litewskiego Valdas Adamkusa i wyraził zaniepokojenie tą uchwałą rządu,

która może negatywnie wpłynąć na stosunki między państwami.

Na ostatnim swym posiedzeniu rząd z G. Vagnoriusem na czele przyjął uchwałę o zatwierdzeniu programu drugiego etapu terytorialnej reformy administracyjnej - zakładania nowych samorządów. W programie, podpisanym 3 maja, w dniu dymisji G. Vagnoriusa, m.in. przewidziane jest przyłączenie do tak zwanego "wielkiego Wilna" takich miejscowości rejonu wileńskiego, jak Awieżenie, Czarny Bór, Niemież, Pogiry, Rzesza, Rudomino i Zujuny, gdzie większość mieszkańców stanowią Polacy. Tej decyzji już wcześniej sprzeciwiali się przedstawiciele społeczności polskiej.

Uchwała rządu przyjęta została na zamkniętym posiedzeniu gabinetu ministrów bez zasięgnięcia opinii miejscowej ludności.

W rozmowie z prezydentem Litwy A. Kwaśniewski powiedział, że jest rozczarowany tą decyzją rządu. Prezydent Polski poczuł się oszukany, gdyż podczas jego niedawnej oficjalnej wizyty na Litwie, premier G. Vagnorius osobiście zapewnił, że podobne decyzje przed ich przyjęciem będą uzgadniane z miejscową ludnością.

(Dokończenie na str. 3)

### W numerze:

#### Gospodarka

Dużo na świecie odnotowano rekordów "kawowych". Rekord spożycia tego napoju padł też na Litwie. Przed pewnym koncertem w Wilnie udało się utworzyć ośrodek sportowy.

str. 5

#### Spółeczeństwo

Znalazłaby zajęcie włączając się ulicami młodzież, mniej by było przestępstw, alkoholizmu i narkomanii... gdyby w Żejmach, w starym pałacu udało się utworzyć ośrodek sportowy.

str. 6

#### Zdrowie

O tym jak hrabia Marek Różycki - Łęcki - wolontariusz Archidiecezji Gnieźnieńskiej szpital w podwileńskiej Mejszagole odnawiał.

str. 7

#### Świat

Jewgienij Primakow - były szef rosyjskiego wywiadu, a potem dyplomacji, wreszcie premier Rosji musiał odejść, bowiem popadł w nielaskę Borysa Jelcyna. Nowy p. o. szefa rządu S. Stiepaszyn, zdaniem prezydenta, może nadać impet gospodarce.

str. 8

#### Sport

Jazda indywidualna na czas (7 etap) zmieniła układ sił w 52. Wyścigu Pokoju. Koszulkę lidera ponownie wywalczył Niemiec S. Wesemann, który odebrał ją litewskiemu kolarzowi Raimundasowi Rumšasowi.

str. 10

UAB "Klion" Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85








## Rząd Litwy zawiódł Aleksandra Kwaśniewskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas potwierdził dla dziennika "Respublika" reakcję Polski na tę decyzję rządu. Szerszego komentarza odmówił, twierdząc, że reakcja Polski jest obecnie analizowana.

### V. Katkevičius twierdzi, że informacji nie zrozumiano

Wiceminister reform administracyjnych i samorządów Vladas Katkevičius twierdzi, że prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski niezbyt prawidłowo poinformowany został o decyzji rządu litewskiego przyłą-

czenia do Wilna kilku starostw rejonu wileńskiego, zamieszkanych przez Polaków.

V. Katkevičius twierdzi, że taki program został przedstawiony rządowi dlatego, że mieszkańcy tych miejscowości sami życzyli przyłączenia do Wilna. Mogę pokazać podpisy mieszkańców Zujun i Pogir, aprobujące przyłączenie do Wilna, powiedział wiceminister reform administracyjnych i samorządów.

Te miejscowości nie zostały jeszcze przyłączone do Wilna, stwierdził V. Katkevičius, odpowiednie uchwały nie zostały przyjęte, toteż powyższy program można skorygować.

(ELTA)

## Pomoc obrońcom Niepodległości

Wczoraj, wyrażając uwagę i szacunek obrońcom Niepodległości, rząd zaaprobował projekt ustawy o statusie prawnym obrońców Niepodległości, którzy ucierpieli w wyniku agresji dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 r. i następnych wydarzeń, jak też przedstawili go Sejmowi do rozpatrzenia.

To nowy akt prawny, który będzie regulował tryb i kryteria, zgodnie z którymi obrońcom Niepodległości Litwy zostanie udzielone prawo do pomocy państwa. Rząd przewiduje, aby do początku 2000 roku przygotować i zatwierdzić przepisy uznania statusu prawnego, legitymacji obrońców Niepodległości oraz członków ich rodzin, jak też ich wydawania i ewidencji.

Według danych Prokuratury Generalnej, z powodu agresji dokonanej w dniach 11-13 stycznia 1991 r. i następnych wydarzeń 25 osób zginęło, jest 66 członków ich rodzin, 31 osób doznało ciężkich obrażeń, 291 osób - średnich i blisko 500 osób odniosło obrażenia lekkie. Wśród poszkodowanych 2 osoby uznano za inwalidów I grupy, 33 - osoby za inwalidów II grupy, 76 - za inwalidów III grupy.

W przygotowaniu projektu ustawy uczestniczyli przedstawiciele wspólnoty bliskich osób poległych 13 stycznia 1991 r. "Bičiulystė", Stowarzyszenia 13 Stycznia oraz Bractwa Obrony Niepodległości Litwy 13 Stycznia.

(ELTA)

## Współpracy z Rosją nic nie grozi

Skomplikowana sytuacja w Rosji nie powinna negatywnie wpłynąć na dwustronne stosunki tego państwa z Litwą, twierdzi rzecznik prasowy ambasady rosyjskiej w Wilnie Borys Kirilow.

Skomentował on decyzję prezydenta Rosji Borysa Jelcyna o odwołaniu ze stanowiska premiera Jewgienija Primakowa, który, zdaniem przywódcy państwa, nie potrafił polepszyć sytuacji ekonomicznej kraju. Tymczasowo na to stanowisko mianowany został pierwszy wicepremier Siergiej Sierpiaszin.

Przedstawiciel ambasady rosyjskiej w Wilnie poinformował, że "ambasada i wszystkie instytucje państwowe funkcjonują, kontynuujemy program rozwoju dwustronnych stosunków litewsko-rosyjskich". To, że dwustronna

współpraca trwa, potwierdza również przewidziane na piątek w Sankt Petersburgu spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów bałtyckich i północnych oraz Rosji. W ramach tego dwustronnego spotkania przewidziana jest też osobna rozmowa szefów dyplomacji Litwy i Rosji.

Ponadto, jak powiedział B. Kirilow, trwają dalsze przygotowania do wizyty premiera Litwy w Moskwie. Wcześniej planowano, że ówczesny premier Gediminas Vagnorius do stolicy Rosji uda się pod koniec czerwca, ale w związku ze zmianami w rządach Litwy i Rosji wizyta premiera Litwy ponownie - już nie po raz pierwszy - będzie odłożona.

W ambasadzie litewskiej w Moskwie poinformowano, że takie zmiany w rządzie rosyjskim ostatnio przewidywali liczni sra-

wodzawcy polityczni Rosji. Część deputowanych Dumy Rosyjskiej twierdziła również, że się spodziewała takiego obrotu spraw, a niektórzy mówili, że podjęte w środę decyzje były dla nich zaskoczeniem.

Spotkania kierownictwa kraju w ostatnim okresie niczym przez szkło powiększające obserwowali też rosyjskie media. Chcąc przewidzieć dalsze kroki obserwowano nawet to, któremu komentowali jako pierwszemu prezydentem poda rękę, kto na posiedzeniu siedział bliżej przywódcy kraju.

Mimo radykalnych zmian w Rosji, przynajmniej wczoraj do południa w Moskwie nie odczuwano się większego poruszenia wśród mieszkańców, poinformowali dyplomaci z ambasady litewskiej.

(ELTA)

## Bank Światowy - sponsorem naszego kraju

Bank Światowy będzie wspierał rozwój społeczeństwa litewskiego, pomoże krajowi utrzymać stabilność finansową oraz udzieli poparcia rządowi w dążeniu do członkostwa w Unii Europejskiej.

Takie podstawowe dziedziny wyodrębnił zarząd Banku Światowego, który we wtorek omawiał strategię pomocy dla Litwy w latach 1999-2002.

W programie pomocy od połowy roku 1999 do 2002 przewidziana jest pożyczka krajowi do 220 mln USD (880 mln litów).

Organizacja BŚ - Międzynarodowa Korporacja Finansowa (IFC) będzie kontynuowała inwestycje w prywatny sektor ekonomiczny oraz wspierała rozwój rynków finansowych Litwy.

Bank Światowy odnotował

stabilizację sytuacji politycznej na Litwie, stały rozwój gospodarczy, niską inflację oraz umiarkowany przebieg reform strukturalnych. Niemniej, zdaniem Banku Światowego, kryzys finansowy w Rosji radykalnie zmienił krótkofalowy rozwój gospodarczy Litwy, aczkolwiek długofalowe podwaliny gospodarcze kraju pozostały bez zmian.

W celu utrzymania nieustannego rozwoju gospodarczego oraz zmniejszenia zwiększonego ryzyka makroekonomicznego w najbliższym czasie zmiany fiskalne, zdaniem BŚ, muszą być uzgodnione z reformami strukturalnymi.

Te środki, umożliwiające szybsze zbliżenie się do standardu życiowego UE oraz zmniejszenia ubóstwa, pomegliby Litwie w dążeniu do UE.

Bank Światowy dopomoże również Litwie w przygotowaniu oraz finansowaniu reform społecznych, ochrony zdrowia i oświaty.

(BNS)

## W czasie przewozu cierpią konie

Po sprawdzeniu na granicznym posterunku weterynaryjnym w Kalwarii zawrócono 3 furgony z końmi, które były przeznaczone na eksport.

W każdym furgonie wykryto po 2-3 konie z wyraźnymi klinicznymi symptomami zapalenia górnych dróg oddechowych. Jeden koń w czasie transportowania został zraniony. W innych dniach funkcjonariusze służby weterynaryjnej po sprawdzeniu eksportowanych koni przeznaczonych na mięso również u kilku ustalił objawy zapalenia górnych dróg oddechowych.

Jak powiedział główny państwowy inspektor weterynarii Kazimieras Lukauskas, odnotowano, że niekiedy przewoźnicy nie przestrzegają odpowiadających wskazaniami wytycznym Unii Europejskiej przepisów transportowania zwierząt. W przypadku przewożenia ich w okresie dłuższym niż 24 godziny zwierzęta nie są pojone i karmione co 8 godzin, nie ma wpisów w planie marszrutu.

(ELTA)

## Największy dłużnik - ukarany

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 2 na 5 lat pozbawił wolności, grzywnę i konfiskatę majątku skazał we wtorek uznanego za największego dłużnika banków litewskich Jonasa Urkę.

Ponadto J. Urkę skazano na karę 22 tys. 500 litów oraz konfiskatę połowy jego majątku.

J. Urka jest aresztowany i od maja 1997 r. znajduje się w wileńskim areszcie śledczym. Były dyrektor generalny ZSA "Svetur" skazany został za to, że chce zwrócić dług własny, jako osoby fizycznej, przedsiębiorstwu Alberta Misevičiusa "Girios" roztrwonił majątek spółki "Svetur".

W roku 1993 od właściciela przedsiębiorstwa "Girios" pożyczył 350 tys. marek niemieckich.

Gdy wierzyciel zażądał zwrotu pieniędzy, w lipcu 1994 r. J. Urka napisał list do spółki "Ventos statybinės medžiagos".

Zlecił w nim przelanie przedsiębiorstwu "Girios" 220 tys. litów za mazut dostarczony przez spółkę "Svetur".

Mniej więcej po roku temu przedsiębiorstwu J. Urka przekazał dwie półprzepręty chłodnie ZSA "Svetur". Po kilku kolejnych miesiącach szef "Svetur" przekazał przedsiębiorstwu "Girios" towary na sumę przeszło 170 tys. litów.

Sprawa, w związku z którą byłemu szefowi "Svetur" wydany został wyrok, wyodrębniona została z większej sprawy, badającej fakty pożyczek szefa "Svetur" z Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku.

J. Urka, będąc członkiem zarządu Banku Litewskiego, członkiem rady LAIB oraz głównym akcjonariuszem co najmniej 10 zamkniętych spółek akcyjnych, od 13 banków pożyczył około 350 mln litów i połowy ich nie zwrócił.

(BNS)

# Uwaga mieszkańcy Nowej Wilejki!

W piątek, 14 maja, o godz. 14.00 na placu nauki jazdy przy moście na ulicy Pergalės organizowane jest święto dla dzieci - rowerzystów

W jeździe z przeszkodami weźmie udział 70 uczniów czterech szkół Nowej Wilejki w wieku 12-15 lat.

**"Dzisiaj rowerzystą - jutro kierowcą"**

**Sponsorzy święta:**

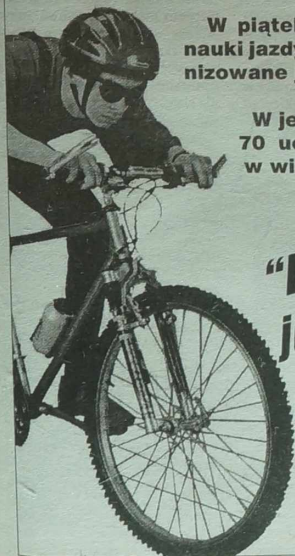
UAB "Senasis Fajetonas"

Czwarty komisariat policji

Służba policji drogowej

Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

DEBICA





Cenę przynależności do Unii Europejskiej już odczuły Wielka Brytania i Niemcy, Francja oraz inne kraje

# Do czego dążą biurokraci z Brukseli?

Sedno gwarancji postępu gospodarczego i społecznego polega na tym, aby w krajach Unii Europejskiej nieustannie rosła stopa życiowa, polepszały się warunki pracy oraz zacieraly różnice między państwami UE. Sprzyjają temu fundusze socjalny Unii Europejskiej i Europejski Bank Inwestycji. Polityka zbliżenia gospodarczego i społecznego ustalana jest nie według warunków finansowych państw, lecz zgodnie z celami Rady UE. Należy wyodrębnić 5 głównych celów:

1. Wspieranie rozwoju całonajbardziej rozwiniętych regionów i ich jednostek strukturalnych;
2. Pomoc regionom i strefom przygranicznym, poszkodowanym w wyniku upadku przemysłu;
3. Walka z długotrwałymi bezrobociem;
4. Sklanianie młodzieży do szybkiego zaangażowania się w rynek pracy;
5. Przyspieszenie restrukturyzacji rolnictwa i rozwoju regionów rolniczych.

W tym celu założono 3 fundusze strukturalne (regionalny, socjalny oraz zarządzania rolnictwem europejskim i gwarancji), jak też fundusz zbliżenia. Fundusz regionalny pomaga w zacieraniu różnic regionalnych krajów UE, a w oparciu o fundusz socjalny zamierza się stworzyć więcej miejsc pracy oraz zwiększyć mobilność geograficzną i zawodową UE. Zadaniem europejskiego funduszu zarządzania rolnictwem i gwarancji

jest poprawa warunków produkcji i sprzedaży produktów rolnych. Natomiast fundusz zbliżenia ma zapewnić ogólne finansowanie projektów ochrony środowiska i infrastruktury transportu.

Ostatnio system opieki społecznej państw europejskich napotyka coraz więcej trudności finansowych i administracyjnych, uniemożliwiających zgromadzenie dostatecznych środków dla funduszu socjalnego i zbliżenia oraz hamuje realizowanie programów reform gwarancji ochrony społecznej. To wszystko uwarunkowane jest zmniejszeniem produkcji przemysłowej tych krajów oraz spadkiem realnych dochodów ludności, nieustannym bezrobociem, istnieniem "szarej" gospodarki. Jednocześnie ubiegającym się o członkostwo krajom do roku 2002 zamierza się przeznaczyć 21 mld eu, a od roku 2002 do 2006 – jeszcze 53,8 mld eu. Z ogólnej sumy 74 mld eu 57,4 mld eu przypadnie na sześć tych krajów, z którymi rozpoczyna się negocjacje w sprawie przystąpienia do UE na pierwszym etapie rozszerzenia wspólnoty europejskiej (Czechy, Estonia, Cypr, Polska, Słowenia i Węgry). Pozostałym zaś pięciu kandydatkom (Bułgarii, Łotwie, Litwie, Rumunii i Słowacji) przypadnie pozostałych 23 proc. tej sumy (14,4 mld eu).

A propos, cenę przynależności do UE już odczuły Wielka Brytania, Niemcy, Francja oraz inne kraje. Kosztowała ich ona więcej, niż się spodziewano otrzymać. Za-

miary eurokrajów, którzy przejęli władzę monetarną i fiskalną w swoje ręce, scentralizowania polityki zagranicznej i obronnej oraz zniesienia kontroli granic państwowych oznaczają, że członkowie UE staną się prowincjami superpaństwa, kontrolowanymi przez nowych biurokratów z Brukseli. Chodzi o to, że zgodnie z układem w Maastricht, ustawy UE i gospodarka mają służyć całej jednoczonej Europie. Suwerenność narodowa i niezależność częściowo padają ofiarą władzy politycznej monstrum. Co prawda, niektóre kraje, których gospodarka nie może jeszcze dorównać państwom produującym, jak na razie czerpią korzyści z UE, otrzymując olbrzymie subsydia na programy ekonomiczne i socjalne. Są to Grecja, Irlandia, Hiszpania i inne kraje UE. Niewątpliwie, w ten sposób postępowaliby też byłe republiki ZSRR, gdyby zostały przyjęte do UE. Co prawda, chcąc przystąpić do UE, należy sprostać zawartym w Białej Księdze wymaganiom wobec kandydatek oraz wykonać "zadania domowe".

Integracja Litwy z Unią Europejską wymaga spełnienia kryteriów, przewidzianych w Europejskiej Unii Monetarniej:

1. Średnie tempo inflacji rocznej nie może przekraczać więcej niż 1,5 pkt. tempa inflacji trzech państw członkowskich posiadających najlepsze wskaźniki;
2. Relacja deficytu budżetu państwowego i produktu krajowego brutto nie może przekraczać 3

proc. Przekroczenie tego pułapu może być tylko tymczasowe i wyjątkowe, a relacja ma być zbliżona do wskazanego poziomu;

3. Relacja długu państwowego i produktu krajowego brutto nie może przekraczać 60 proc.;

4. Co najmniej przez dwa lata przed przystąpieniem do Europejskiej Unii Monetarniej państwo członkowskie nie może dewaluować kursu swej waluty w stosunku do waluty dowolnego innego państwa członkowskiego;

5. Na rok przed przystąpieniem do UE państwo członkowskie powinno posiadać taką średnią nominalną stopę procentową, która nie może przekraczać o więcej niż 2 proc. stopy procentowej państw członkowskich, posiadających najmniejszą inflację.

Litwa, co prawda, już sprostała 2-4 kryteriom, natomiast perspektywy spełnienia kryterium 1 i 5 nie są dostatecznie wyraźne. Ponadto brukselscy biurokraci mają też inne cele – polityczne i ekologiczne.

Zrozumiałe jest, że w sytuacji, gdy Unia Europejska liczy już 15 członków i obecnie boryka się z trudnościami finansowymi, przyjęcie 11 niezaangażowanych państw byłoby dodatkowym brzemieniem dla bardziej rozwiniętych krajów UE. Te kraje już dziś zastanawiają się nad tym, czy warto kontynuować nieodwracalny proces integracji, czy należy wznowić wolny handel i suwerenność. Korzyści, uzyskiwane przez pewien okres z subsydiów, mogą być z



biegiem czasu tłumione przez niepożądane kontrole, ewentualny chaos, nowa się totalitarna, eurokorupcja i eurobiurokracja.

Zrozumiałe jest, że do socjalistycznej "urowniłowi" niejedną nie powrócimy, należy jednak oświadczyć sobie, że zbiorowy dobrobyt (czego, niestety, nie da się powiedzieć o nędzy) nie istnieje. Czy zastanawiają się nad tym przywódcy i obywatele państw, dążących do członkostwa w UE?

Jakie miejsce wśród wymienionych w tej publikacji problemów ochrony socjalnej UE ma zająć tytuł stowarzyszony jej członek – Litwa – okaże się dopiero w pierwszym dziesięcioleciu trzeciego tysiąclecia naszej ery. Międzywiecie stanu Litwy chciałoby jeszcze bardziej skrócić ten okres, co im się na razie nie bardzo udaje. W sytuacji, gdy większość społeczeństwa ma tylko "zielone" pojęcie o UE, euro waluta, czyli euro, w ręce ludności może trafić jeszcze w stanie jej snu letargicznego.

**Antanas Petrauskas,**  
doktor nauk społecznych

Dzisiaj zostanie zarejestrowany litewski rekord picia kawy

## 125,3 litra gratis

8 maja 1999 r. zarejestrowany został nowy rekord Litwy, odnotowany przez agencję "Factum" przy Litewskiej Fundacji Kultury. Przed koncertem grupy "Hiperbolė" publiczność wypila 1253 filiżanki, czyli 125,3 litra kawy "Merrild Red". 13 maja 1999 r. w restauracji-pizzerii "Fortas" wręczony zostanie dyplom, potwierdzający rekord "masowego picia kawy na Litwie".

Jest to pierwszy rekord picia kawy na Litwie. Na świecie uznaw-

no za rekordowe pierwszą filiżankę kawy z mlekiem, przygotowaną w 1660 r., pierwszą kawę rozpuszczalną – 1881 r., pierwszą kawę bez kofeiny, wyprodukowaną w 1906 r., najdłuższy (486 jardów) stół do kawy, przygotowany w 1995 r. w Hansdorfie i in.

Do "największych" należą najokazalszy stół do kawy, przygotowany w 1989 r., największy plon kawy, otrzymany w latach 1991/1992, największe spożycie kawy na świecie odnotowane w Finlandii na początku obecnego dziesię-

ciolecia, największy młyn do kawy, znajdujący się w niemieckim mieście Duisburgu.

10 lat temu, podczas obchodów jubileuszu 25-lecia swej działalności w Danii kompania "Merrild Kaffe A/S" zaprosiła wszystkich Duńczyków na filiżankę kawy, w ten sposób odnosząc rekord światowy największego stołu do kawy – na świąteczny stół podano 350.000 filiżanek kawy.

8 maja 1999 r. "Merrild Kaffe A/S" osiągnęła rekord masowego picia kawy na Litwie. **Inf. wI.**

Zwracanie oszczędności zmniejszają odsetki od obligacji

## Proces odwrotny

Po dymisji premiera Gediminas Vagnoriusa znaczny spadek stopy procentowej odsetek papierów wartościowych rządu eksperci tłumaczą dużą ilością pieniędzy na rynku krajowym.

Od 30 kwietnia do 8 maja "Lietuvos Tiespaušmis Bankas" wypłacił mieszkaczom 261 mln litów w zrewaloryzowanych oszczędności. Odsetki rządowych papierów wartościowych, wydanych na okres jednego roku, spadły o 2,739 pkt., czyli o 11,917 proc., na okres pół roku – o 3,288 pkt. do 10,298 proc., na okres trzech miesięcy – o 2,701 pkt. do 8,163 proc., a na okres jednego miesiąca – do 0,581 pkt. – do 6,664 proc.

Po raz ostatni tak nagły spadek odsetek papierów wartościowych miał miejsce w listopadzie i grudniu roku ubiegłego, gdy LTB po raz pierwszy zwrócił znaczną część zrewaloryzowanych oszczędności.

"Zachodzi odwrotny proces. W sytuacji kryzysu politycznego cena papierów wartościowych w sposób naturalny powinna wzrosnąć. Tymczasem z powodu nadmiaru pieniędzy na rynku stopa procentowa obniża, się poinformował prezydent Litewskiego Zrzeszenia Banków Eduardas Vilkelis.

Jego zdaniem, wzrost masy pieniężnej na rynku finansowym uwarunkowany też został niedawnym otrzymaną przez "Vilniaus bankas" pożyczką 75 mln euro, jak też inwestycją Carlsberga w akcje Švyturysu.

"Wydarzenia polityczne na Litwie najczęściej nie mają wpływu na rynek finansowy, gdyż zbyt mało jest uczestników rynku", tłumaczy wiceprzewodniczący zarządu "Vilniaus bankas" Raimondas Kutra.

Jego zdaniem, taki spadek odsetek jest zjawiskiem czasowym. Rzeczniczka prasowa tymczasowego ministra finansów stwierdziła, że Ministerstwo Finansów pozytywnie ocenia spadek odsetek – w związku z programem rewaloryzacji oszczędności oraz wzrostu inwestycji zwiększyła się też płynność systemu finansowego.

Dyrektor Departamentu Polityki Bankowej Banku Litewskiego Gitanas Nausėda, pozytywnie oceniając ten proces, jest jednak przekonany, że spadek odsetek może negatywnie wpłynąć na oficjalne zapasy oraz deficyt konta bieżącego, aczkolwiek na razie nie stwierdzono negatywnych tendencji.

(BNS)



Publiczność, która zebrała się na koncert, wypila 1253 filiżanki kawy.

Fot. ELTA

Pałace ziemiaństwa polskiego na Litwie czekają na godziwe ich wykorzystanie

## Gdyby w Żejmach powstał ośrodek sportowy...

Litewscy badacze sztuki i historii, a także mieszkańcy Litwy mają w Wilnie doskonałą okazję do ujrzania w własne oczy słynnego obrazu malarza polskiego Jana Matejki "Bitwa pod Grunwaldem". Każdy kolejny rok oddala nas od tej daty i wydarzenia - wielkiej bitwy. Znana jest prawda, że nie ma narodu bez przeszłości.

Po raz pierwszy w źródłach pisanych, w kronikach kwedlinburskich nazwa Litwy wspomniana została w roku 1009. Minie jeszcze nieco czasu i obchodzić będzie my tysiąclecie Państwa Litewskiego.

Dla mnie, jako byłego studenta Kowieńskiego Instytutu Wychowania Fizycznego, nie było zaskoczeniem, lecz przyjemną nowiną to, że moja była wykładowczyni doktor nauk ekonomicznych pani Sofija Goštautaitė-Vaišvilaitė-Junkienė wpisana została na listę osób zasłużonych dla Litwy i jej nazwisko figurować będzie w księdze "Człowiek tysiąclecia".

Najwięcej się pisze o zasługach ludzi już wtedy, gdy ich nie ma wśród nas, ja zaś pragnę podzielić się swymi myślami nie tylko jako były student, ale też mieszkaniec Birsztan, gdzie w swoim czasie pani Sofija pracowała i kierowała związkami spółdzielni rejonu preńskiego. Ród p. Sofii Goštautaitė-Vaišvilaitė-Junkienė wywodzi się z miejscowości Żejmy w rejonie janowskim. Jej dokumenty o pochodzeniu szlacheckim świadczą, że przodkowie pani Sofii mieszkali tu od roku 1413. Ród wywo-

dzi się z magnatów pruskich Puttkamerów. Po Bitwie pod Grunwaldem 1410 r. - w roku 1413, po przyjęciu chrztu, w herbie rodu - gryfie zjawia się dodatkowy symbol - krzyż.

Krewny rodziny pani Sofii adiutant Napoleona generał Józef Kossakowski pogrzebany jest pod ołtarzem kościoła janowskiego. Sofija Junkienė w instytucie kowieńskim przepracowała dziesięć lat. Jako pierwsza w ówczesnym ZSRR zaczęła wykładać na Litwie podstawy socjologii i filozofii sportu, politologii i kineziterapii. Zaczęła kształcić pierwszych menedżerów sportowych na Uniwersytecie Moskiewskim im. Lomonosowa.

Po odziedziczeniu swego rodzowego dworu w Żejmach niejednokrotnie przyjmowała tam byłych olimpijczyków, sportowców, pracowników Kowieńskiego Instytutu Wychowania Fizycznego. W Żejmach bawiła też delegacja polsko-francuska, która zaaprobowła szlachetny i bezinteresowny cel pani Sofii - odbudowy dworu i założenia w Żejmach litewskiego ośrodka intelektualnego dla sportowców oraz centrum rehabilitacji. Idea ta podobała się również Michałowi Korwin-Kossakowskiemu, który niejednokrotnie tu bywał i jest więzami pokrewnymi związany z tym pałacem i ziemią. On również od kilku lat czeka na odzyskanie obiecanych mu hektarów ziemi, gdyż pan Michał ma obywatelstwo litewskie, a w okresie międzywojennym służył nawet w wojsku litewskim.

Do złożenia centrum rehabilitacji dla sportowców istnieją wszelkie warunki: budynki, ziemia, lasy. Ośrodek ten znalazłby się w samym centrum Litwy, miałyby wygodne połączenie bo i kolej obok. Założenie ośrodka w Żejmach zaaprobował prezydent Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy A. Poviliūnas oraz wicedyrektor Departamentu Sportu A. Rasiūnas.

S. Junkienė z inicjatywą założenia centrum wystąpiła 27 czerwca 1998 r. z okazji II Litewskiej Olimpiady Narodowej oraz VI Igrzysk Sportowych Litwinów Świata podczas spotkania z entuzjastami i weteranami sportu. Spotkanie odbyło się w Kowieńskim Muzeum Sportowym i propozycja S. Junkienė spotkała się wówczas z gorącą aprobatą.

Niestety... dotychczas nie zostały rozstrzygnięte aspekty prawne i ekonomiczne tego problemu. Budynek jest pusty, a czas bezzłoty. Przy współpracy olimpijczyków, weteranów sportu, intelektualistów, korzystając z ich doświadczenia i wiedzy można by było wykorzystać Żejmy dla dobrej sprawy. Znalazłaby zajęcie włączająca się ulicami młodzież, mniej by było przestępstw, alkoholizmu i narkomanii wśród nastolatków i młodzieży. Po uzgodnieniu z Departamentem Sportu i Kowieńskim Instytutem Wychowania Fizycznego w Żejmach przez okrągły rok mogłyby działać obozy sportowe. Młodzież dzięki współpracy z weteranami sportu, olimpijczykami, intelektualistami i niepełnosprawnymi

mogłaby czerpać doświadczenie, doskonalić się nie tylko fizycznie, lecz i moralnie.

Po założeniu ośrodka sportowego w Żejmach osiągnąłaby się więc z analogicznymi ośrodkami zagranicznymi, powstałaby możliwość rozwoju turystyki.

Każdy myślący człowiek pragnie pozostawić po sobie nie tylko swoim dzieciom, ale i Ojczyźnie swoją pracę, ślad w historii. A kołem historii obracają osobowości. Rok bieżący jest też zwany rokiem ludzi starszych. Zarówno weterani sportu, jak też intelektualści, osoby niepełnosprawne, olimpijczycy wspólnie z panią Sofiją pragną bezinteresownie wspomóc litewskiemu sportowi, przyczynić się do podnoszenia jego roli, prestiżu, jak ostatnio koszykarze "Žalgirisu" dzięki wygranej w Eurolidze. Odrastawianie pałacu mogłoby służyć bardzo ważnej naszej wspólnej sprawie - założenia w Żejmach litewskiego intelektualnego ośrodka sportowego i centrum rehabilitacji niepełnosprawnych.

Jonas Raskas  
absolwent Kowieńskiego Instytutu  
Wychowania Fizycznego

Od redakcji: o pałacu w Żejmach i autorze powyższej publikacji "Kurier" pisał w październiku ub. r. z okazji pobytu ziemiaństwa polskiego na Litwie. Jonasowi Raskasowi zawiadzęca się odrestaurowanie kaplicy rodowej Korwin-Kossakowskich w Żejmach.



Pałac w Żejmach już zdewastowany. Zachowały się jedynie piękne schody, balustrada, ubiegłego lata posiadłość w Żejmach odwiedziła wycieczka byłego ziemiaństwa polskiego



Jonas Raskas, autor artykułu i restaurator kaplicy rodowej Korwin-Kossakowskich  
Fot. archiwum "KW"

## Aktualia życia szkolnego

### Słowa oceny z Macierzy do Macierzy

Pod adresem Józefa Kwiatkowskiego, prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie nadszedł list od Jerzego Marka Nowakowskiego, podsekretarza stanu kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP. M. in. powiedziano w nim co następuje:

"Wspaniała jest polska mowa na litewskiej ziemi przechowywała się przez kilkadziesiąt lat i dzisiaj nadal jest kulturowana. Stało się tak w znacznej mierze dzięki działalności polskich szkół, dzięki wytrwałej i ofiarnej pracy polskich nauczy-

cieli, wychowawców, księży katolickich, instruktorów harscerskich. Szczególnie in - za ich wysiłek i trud pragniemy serdecznie podziękować. Proszę pozwolić, że w imieniu Pana Premiera i swoim, podziękowanie to złożę na Pana ręce. Nie małe są przecież na polu krzewienia i podtrzymywania języka polskiego na Litwie zasługi Polskiej Macierzy Szkolnej, którą ma Pan zaszczyt kierować.

Sprawy polskich szkół na Litwie będąc stale obecne w rozmowach polskich władz z przedstawicielami Rządu Republiki Litwy. Los polskich ośrodków kultury, szkół, do-

mów spokojnej starości i innych polskich instytucji na Litwie nigdy nie będzie objętą także Rządowi III Rzeczypospolitej".

### Egzaminy państwowe - preliminarnie

Według ostatnich danych, również wstępnych, 11842 absolwentów szkół średnich kraju złożyło egzamin państwowy z matematyki (sposób scentralizowanym) i 7289 - z historii. Na konferencji prasowej w Ministerstwie Oświaty i Nauki podano też całkiem inną cyfrę niż poprzednio na temat tego, ile prac uznano

za nieważne. Okazuje się, że 74 testy z matematyki były uznane za nieważne (poprzednio podane było, że za nieważne uznanych było 43 proc. prac maturalnych). W rezultacie 17,5 proc. uczniów nie złożyło egzaminu państwowego z matematyki i 7,3 proc. z historii.

Zmiana danych o zdyskwalifikowanych pracach z matematyki mocno zdziwiła nauczycieli z rejonu solecznickiego. Zdaniem nauczycieli matematyki jaszunskiej szkoły zdyskwalifikowani zostali naprawdę dobrzy uczniowie, którzy nie mieli potrzeby spisywania. Cieszy natomiast inna sprawa - spośród 115 maturzystów rejonu, składających matematykę 17 otrzymało najwyższy stopień - 10.

O tym, jak złożyli matematykę i historię poszczególni

maturzyści będzie wiadomo 21 maja.

### "Komisarz na tropie" - w szkołach Wileńszczyzny

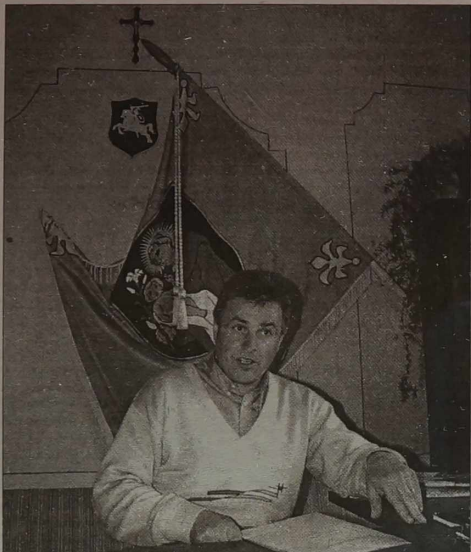
W ciągu czterech ostatnich dni (od poniedziałku) Teatr Lalek z Torunia ze sztuką "Komisarz na tropie" podróżuje po szkołach Wileńszczyzny. Odwiedził już szkoły w Trokach, Landwarowie, Rudominie, Niemenczyne, Niemieżu. Dzisiaj dwa przedstawienia odbędą się w Szkole Średniej im. Jana Pawła II.

Reżyserem Teatru Lalek w Toruniu jest Emilia Betlejewska, która w konkursie Teatrów Szkolnych była w składzie jury i wysoko oceniła działalność teatrów szkolnych Wileńszczyzny.

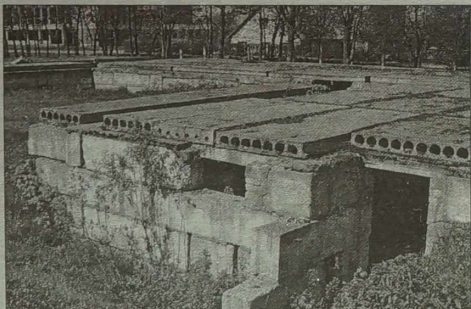
Inf. wł.

W starych murach szpitala - standard europejski

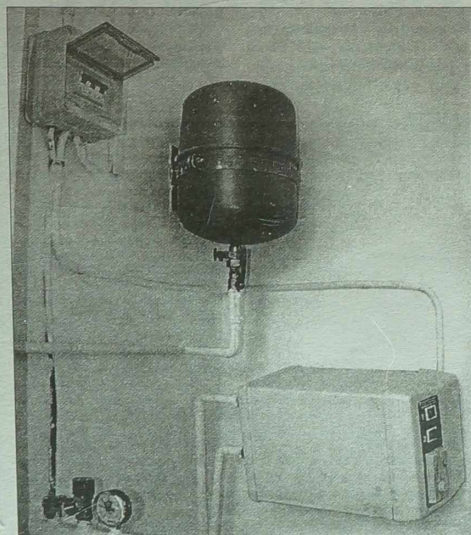
# Fatamorgana? Nie, rzeczywistość



W gabinecie starosty Mejszagoły Zygmunta Hajdamowicza na honorowym miejscu - Krzyż, pogoń oraz sztandar z herbem - wizerunkiem św. Antoniego z Dzieciątkiem na ręku (m.in. miasteczku temu nadano prawa magdeburskie i przyznano herb w roku 1792)



Te oto fundamenty - relikty projektu nowego szpitala, który niestety nie został zbudowany



Czy to nie fantastyka, takie dwa małe pojemniczki - to cały system ogrzewczy szpitala. Zawdzięczają go również hrabiemu Markowi Różyckiemu - Łęckiemu



W takich salach nawet chorować jest przyjemniej, przyjemniej też przebiega codzienna wizytacja

Od pierwszego kroku mam wrażenie, że śnię, że znalazłam się nie w małym szpitalu miasteczkowym, ale w nowoczesnej lecznicy stołecznej. Zresztą, nie każda wileńska placówka na dzień dzisiejszy ma takie warunki, jak tu. A przecież jeszcze do niedawna, szpital ten był skazany dosłownie na zagładę.

Mowa jest o niewielkim szpitaliku w Mejszagołe, znajdującym się dosłownie o krok od kościoła. Celowo, tak przystawiam do użytkowania, bo, chyba Opatrzność Boża sprawiła, że jest tak, jak dziś. Choćby cud bez ludzi, też by nie nastąpił. W końcu roku ubiegłego na łamach zamieściliśmy bardzo szczegółową relację o tym, jak pracowniczka tego szpitala, prezeska koła Związku Polaków pani Alina Kocielowicz "wystąpiła z apelem w polskiej telewizyjnej "Jedynce" o pomoc w uratowaniu szpitala. W najśmielszych marzeniach wtedy nie mogła uwierzyć, że nadzieje aż taka pomoc. Stało się to za sprawą wolontariusza Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej, hrabię Marka Różyckiego-Łęckiego, który nie tylko pomoc organizował, ale bardzo czynnie sam w tej akcji uczestniczył, odwiedzając kilkakrotnie przy tej okazji Mejszagołę.

Początkowo dotarły tu farby, materiały budowlane, potem kompletne wyposażenie do ogrzewania centralnego, nowe drzwi, łodówki, nowy wózek. - Zresztą, czy wszystko, wyciszymy pani Alina. - Nie wiedzieliśmy, jak dziękować hrabiemu, a on się rozglądając po naszym szpitalu mówi: "Czemu nie powiedzieliście, że macie takie sfatygowane okna. Trzeba by było je też wymienić".

Właśnie chyba tylko okna pozostały z tego, nie tak dawnego smutnego okresu - mówi p.o. ordynatora pani Ona Girdziusięne, z dumą pokazując swe nieduże, a tak starannie odremontowane włości. - Gdy te dary dotarły, to co było robić? Oczywiście, remontować, a raczej rozważać - mówi pani Ona. - Nie mieliśmy projektu, nie mieliśmy pozwolenia, ale tak tu na miejscu uradzi-

liśmy wspólnie ze starostą Zygmuntem Hajdamowiczem, że ryzykować trzeba. Bo za nas inny nikt tego nie robi.

## Potwierdzą wszystkie kroniki

Ze Mejszagoła ma szczęście nie tylko do ważnych wydarzeń historycznych, nie tylko tych najstarszych, ale też aktualnych, to fakt. To potwierdzą wszystkie kroniki. Ale ma też szczęście do ludzi. Wyjątkowych. Każdego, kto choćby raz odwiedził to miasteczko rodowity mieszkawiec zapyta: a czy znacie naszego prałata Józefa Obrębskiego? Ma Mejszagoła swego rzeźbiarza, swego poetę, swoją malarkę. Zresztą, czy wszystkich wymienisz. Ma też młodego, bardzo energicznego starostę, bez którego właśnie również w sprawie odnowy szpitala się nie obešlo. Co prawda, gdy szpital był już prawie gotowy - otrzymał on upomnienie, a pani O. Girdziusięne - nagane. No cóż, takie to życie. Ale, gdyby zaczęli od projektów, to kosztorys jeszcze by wzrósł, a i kiedy by ta odnowa nastąpiła. W toku prac okazało się, że i czas remontu się przedłuży i pieniędzy zabraknie. Pomógł oczywiście samorząd regionu wileńskiego.

## Zupełnie inny świat

- Jestem właściwie stałą pacjentką. Męczy mnie nadciśnienie - mówi pani Stanisława Sowilo z Mejszagoły. Ale obecnie, kiedy trafiłam do odnowionego szpitala, wygląda, że jestem w zupełnie innym świecie. Proszę zobaczyć, w każdej sali umywalka, woda. W końcu korytarza przysnic, wszelkie wygody. Nie każdy z nas w domu tak ma, jak tu.

Danuta Kozłowska dzielała salę razem z panią Stanisławą nie może się również nachwalić zmianom na lepsze. - I nasza pani doktor, czyli pani Girdziusięne, tak się zatroszczyła, że jesteśmy dwie podobnego wieku, mamy podobne choroby. To i pomilczyliśmy, i pogadamy, gdy lepiej się czujemy.

Jako żart i anegdota po odnowionym szpitalu krąży słowa wypowiedziane przez pewną starszą

pacjentkę, która tak zareagowała na kilkakrotne dzienne mycie (kiedy to otrzymali wszelkie wygody), że "jeżeli tam dalej będzie, to, pani doktor, z szpitala nie będzie"... - Jak tam dalej będzie, to trudno powiedzieć, ale, dla mnie najważniejsze chyba, że zlikwidowaliśmy ten stały smród (skutek piękniej rury) i... chyba nie domyślam się pacjentów - mówi pani Ona, pracująca tu już 31 rok.

## Marzą się kolejne prace

Kiedy już jest tak, jak opisaliśmy, marzą się kolejne prace. Bo przydałyby się w najbliższym czasie przybudówka, gdzie rozlokowałyby się pokój przyjęć (chory by trafiał przez inne drzwi). Przydałyby się i inne, mniejsze i większe, inwestycje dla tej niedużej placówki leczniczej. Przydałyby się zwiększenie ilości łóżek, obecnie jest tylko 15. Potrzeby chyba zawsze są. Napisałibyśmy, marzą się - ale chyba już nie są to tylko same marzenia, gdyż samorząd dał list gwarancji, że w okresie dwóch lat przydzieli środki na rozbudowę.

Sami też szukają sposobów zarobienia. I tu wrok starosta pan Zygmunt kieruje na ogromne płyty betonowe leżące tuż przy samym szpitalu. To fundamenty szpitala, który zaplanowany, zaprojektowany się nie narodził. Zresztą w ciągu tych lat nie tylko ten jedyny projekt był.

- Ogłosiliśmy konkurs - mówi pan Hajdamowicz, może znajdziemy kupca na te betonowe płyty. Tu one nie wyleżą, a pieniądze się liczą...

Co najbardziej mię zachwycało w pierwszej chwili naszego spotkania, to chyba to, że zapytano o biedy starosta odpowiedział: po co biedować, trzeba robić. Udowodnił to niejednokrotnie. I nie tylko zresztą on jeden. Ostatnim dowodem jest nowy żywot starego (przekształconego z dawnego posterunku policji) budynku szpitala. Napisałibyśmy u góry o standardzie europejskim. Trochę prawda na wyrost. Ale jeżeli się uwzględni, co tu było przed kilkunastoma laty. To dziś jest na pewno Europa...

Helena Gładkowska  
Fot. Marian Paluszkievicz

## Polska

## Wspólne poglądy

Premier Jerzy Buzek powiedział po śródoowych rozmowach z premierem Holandii Willemem Kokiem, że oba kraje mają ten sam pogląd na konflikt w Kosowie i możliwości jego rozwiązania.

„Podkreślałem w rozmowach, że ważne jest opracowanie planu przyszłości dla Kosowa, jak zostanie już zawarte porozumienie pokojowe” - powiedział Buzek.

Dodał, że w zawarciu porozumienia pokojowego powinna wziąć udział Rosja. „W ten sposób Rosja weźmie odpowiedzialność za rozwój sytuacji w tej części Europy” - mówił polski premier.

## W terminie

Polska terminowo wpłaci składkę do budżetu NATO - powiedział w środę minister obrony Janusz Onyszkiewicz.

Sojusz zwrócił się do Polski o zapłacenie pierwszej składki w wysokości 179 tys. dolarów.

## Rocznica

Ogólnopolskie uroczystości poświęcone pamięci Józefa Piłsudskiego - w 64. rocznicę śmierci Marszałka - odbyły się w środę w Warszawie. Wzięli w nich udział członkowie rodziny Marszałka, przedstawiciele władz, kombatan-ci, uczniowie.

Uroczystości rozpoczęła msza św. w Archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Biskup Władysław Miziołek przypomniał zasługi Marszałka dla odzyskania przez Polskę niepodległości i rolę, jaką odegrał w jednoczeniu Polaków dla wspólnej sprawy odbudowy państwa.

## Nominacje

Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył 83 osobom nominacje na sędziów Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, sądów apelacyjnych, okręgowych, rejonowych i Wojskowego Sądu Garnizonowego.

Wręczając nominacje prezydent powiedział, że choć od 10 lat budujemy demokratyczne państwo prawa, to wciąż jednak odczuwana jest pewna opieszałość i niesprawność wymiaru sprawiedliwości.

„Polska potrzebuje skutecznego wykonywania i egzekwowania praw, a to wielkie zadanie sędziów” - mówił do nowo mianowanych Kwaśniewski.

## „Laury Jagiellońskie”

W trakcie inauguracji obchodów 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Aleksander Koj wręczył w środę profesorom UJ „Laury Jagiellońskie”.

„Laury Jagiellońskie” to nagroda ustanowiona w 1995 roku i przyznawana nauczycielom akademickim UJ za wybitne osiągnięcia naukowe. Wysokość nagrody w danym roku określa senat uczelni na wniosek rektora.

Odszedł premier, który cieszył się w Rosji dużą popularnością

## Rząd działał zbyt wolno

Primakow, zdymisjonowany w środę ze stanowiska premiera Rosji - były szef rosyjskiego wywiadu, a potem dyplomacji, który przetrwał niejedną intrygę - musiał odejść, popadłszy w nielaskę u Jelcyna, napisał Reuters.

Jewgieniej Primakow cieszył się w Rosji dużą popularnością, podczas gdy wskaźniki popularności Borysa Jelcyna wyrażają się małymi, jednocyfrowymi liczbami. Nie przeszkodziło to jednak szefowi państwa w usunięciu szefa rządu.

## Postrzegany jako patriota

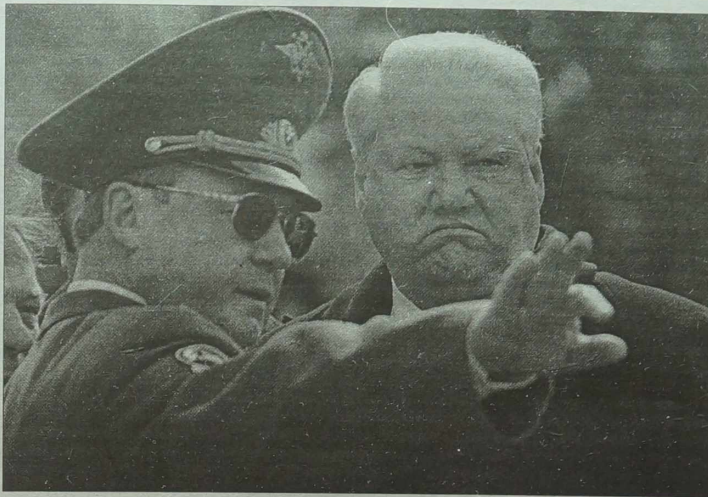
Reuters odnotowuje, że były premier zdołał zaprowadzić w kraju nieco spokoju politycznego i przyczynił się do ustabilizowania, choćby tymczasowego, gospodarki. Wypłacił część zaległych emerytur. Obudził w Rosjanach nadzieję, że kryzys ekonomiczny można zażegnać.

Associated Press zwraca uwagę, że Primakow, 69-letni doświadczony dyplomata znany z bardzo rozważnego postępowania, nie ogłaszał swych przekonań po-



litycznych i nie zadeklarował lojalności wobec żadnej z sił politycznych - łącznie z Jelcynem.

Był postrzegany jako patriota, który „chroni interesy kraju (...) za każdym razem, kiedy kraj daje mu choćby najdrobniejszą sposobność czynienia tego” - jak to



„Jestem przekonany, że Stiepaszyn może nadać nowy impet gospodarce” - powiedział prezydent Jelcyn w wystąpieniu telewizyjnym.

uzją znany publicysta rosyjski Aleksandr Minkin, na krótko przed powołaniem Primakowa na premiera w zeszłym roku.

## Wrócił w nową rolę

Krytykowany przez zachodnich kredytodawców - którzy uznali, że odszedł od reform rynkowych i rozważa koncepcję dodrukowania pieniędzy, co spowodowałoby wzrost inflacji - Primakow nazwał ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego „dzieciakami, którzy prawie nie widzieli świata”.

W odróżnieniu od swego poprzednika Wiktora Czernomyrdina, Primakow uważany jest za wolnego od powiązań z partiami politycznymi oraz z często skorumpowanymi szefami przemysłu i bankierami - podkreśliła Associated Press.

Dużą popularność czyniła zeń idealnego kandydata na premiera w ramach kompromisu między Kremlm a komunistyczną opozycją, a jego nominacja wyciszyła w

zeszłym roku wielki spór polityczny.

Choć premierem został niechętnie, wrócił w nową rolę i cieszył się poparciem zdominowanego przez komunistów parlamentu - nie mógł tego o sobie powiedzieć żaden z jego poprzedników w post-radzieckiej Rosji.

## Spłęty i spuchnięty

Borys Jelcyn, z opuchniętą twarzą i spłętymi włosami, pojawił się w środę w telewizji publicznej, by wyjaśnić społeczeństwu motywy swej decyzji w sprawie dymisji rządu premiera Jewgienija Primakowa.

Jelcyn, niewyraźnie wymawiając niektóre słowa, chwalił też Siergieja Stiepaszyna, którego mianował p.o. premiera w zastępstwie Primakowa. Powiedział, że jest on zdolnym i doświadczonym politykiem, który doda reformom rynkowym nowego impetu.

Jelcyn powiedział, że rząd Primakowa działał zbyt wolno i z oporami wprowadzał reformy gospodarcze, za bardzo licząc na zachod-

nie kredyty i nie rozwiązując najważniejszych problemów.

Premierowi Primakowowi zarzucił, że unikał podejmowania niepopularnych decyzji. Podejmował tylko takie, które mogły spotkać się z maksymalnym poparciem, zaś w przededniu grudniowych wyborów parlamentarnych niewiele jest takich, którzy poparliby trudne decyzje gospodarcze - mówił prezydent.

„Drepczemy w miejscu, a gospodarka nie funkcjonuje” - podkreślił Jelcyn. „Nie ma poważnych podstaw dla stabilnego wzrostu gospodarczego” - dodał.

## Jelcyn musi ustąpić

Rosyjska Duma przyjęła w środę uchwałę, żądającą przedterminowego ustąpienia prezydenta Borysa Jelcyna z urzędu. Za przyjęciem uchwały opowiedziało się 243 deputowanych, przeciwko było 20.

Jelcynowi zarzucano, że ponownie wywołał kryzys rządowy i doprowadził do sytuacji, w której przebieg wydarzeń jest trudny do przewidzenia.

Duma zażądała, by Jelcyn natychmiast zaprzestał sprawowania obowiązków prezydenckich i podał się do dymisji.

## Początek kolejnego kryzysu

Parlamentarna debata w sprawie impeachmentu powinna się rozpocząć w Dumie dzisiaj rano. Wezniejsi inicjatorzy procedury, rosyjscy komuniści, twierdzą, że głosowanie nad pięcioma punktami oskarżenia odbędzie się dopiero w sobotę.

Jeśli za chociażby jednym z pięciu punktów oskarżenia wypowie się dwie trzecie, czyli 300 deputowanych, rosyjski prezydent nie będzie miał prawa rozwiązać Dumy, dopóki oskarżenia nie rozprząta Rada Federacji.

Jeżeli w tym czasie niższa izba parlamentu trzykrotnie odrzuci kandydaturę premiera, będzie to początek kolejnego konstytucyjnego kryzysu w Rosji.



Nikolaj Charitonow, przywódca frakcji UJ Agrarnej w Dumie Rosji poprawia krawat Gennadijowi Żługanowowi przed konferencją prasową lidera komunistów, poświęconą impeachmentowi prezydenta Jelcyna.

Fot. EPA - ELTA



Rosja grozi zerwaniem współpracy, NATO bombarduje, Jugosławia procesuje

# Nie ma pokoju na Bałkanach

Rosja zagroziła w środę, że wycofa się ze współpracy w sprawie konfliktu w Kosowie, jeśli nie będą brane pod uwagę jej propozycje. NATO przeprowadziło najintensywniejsze dotąd naloty w Jugosławii.

Do wstrzymania bombardowań wezwał znów prezydent Borys Jelcyń na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Rosji, poświęconym sprawom Jugosławii. Mimo ostrzeżeń „do kogoś nie dociera”, że jest to konieczne - oświadczył. Zagroził, że jeśli propozycje i wysiłki medycyjne Rosji będą ignorowane, to Moskwa zerwie współpracę w negocjacjach wokół konfliktu kosowskiego.

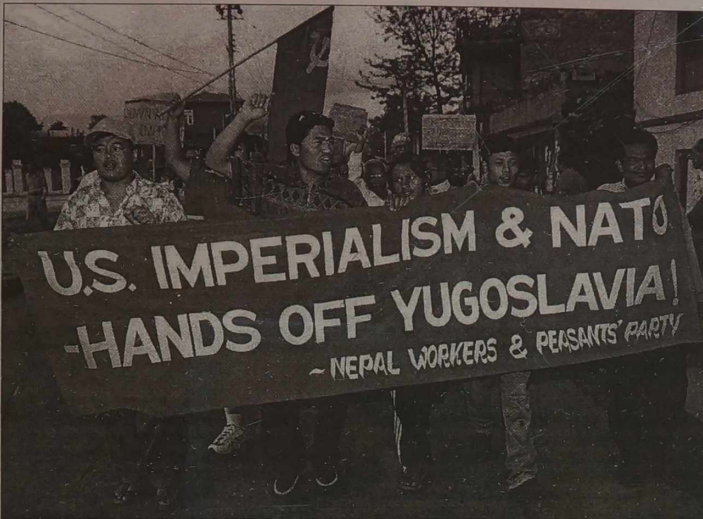
## Mamy swoje interesy

„Nie zadowolamy się techniczną rolą kuriera, który przewozi propozycje. Mamy swoją pozycję i swoje interesy na Bałkanach” - uzupełnił sekretarz Rady Bezpieczeństwa Władimir Putin.

Putin zapowiedział, że reakcja Rosji znajdzie swój wyraz w zmianach koncepcji bezpieczeństwa narodowego. Na Bałkanach dochodzi bowiem do „próby załamania porządku światowego, który ustalił się po II wojnie światowej”.

Jugosławia pozostaje ważnym tematem w Moskwie - mimo kryzysu politycznego po zdymisjonowaniu premiera Primakowa. Jelcyń rozmawiał ze swym wysłannikiem na Bałkany Wiktoorem Czernomyrdinem. Ten z kolei ma się spotkać z przebywającym w Moskwie zastępcą sekretarza stanu USA Strobe'em Talbotem.

Z Talbotem spotkał się już szef MSZ Igor Iwanow. Dał do zrozumienia, że niekto są nadzieje na znalezienie politycznego rozwiązania i „wszystkie wysiłki mogą okazać się daremne”.



Wczoraj w Nepalu w mieście Katmandu przed ambasadą USA odbył się protest, spowodowany bombardowaniem chińskiej ambasady w Belgradzie.

Fot. EPA - ELTA

## Bez zmiany strategii

Rzecznik NATO Jamie Shea zapewnił tymczasem, że Sojusz jest zdecydowany kontynuować kampanię w Jugosławii bez zmiany strategii. Na wtorkowym posiedzeniu Rady (ambasadorów) NATO „wszyscy zgodzili się, że nie ma alternatywy” - powiedział Shea.

W 50. dniu kampanii NATO przeprowadziło najintensywniejsze dotychczas bombardowania. Samoloty Sojuszu wykonały w nocy ponad 600 lotów, atakując siły serbskie w Kosowie i samej Serbii. Celem uderzeń były także lotniska, mosty i składy broni. Pociski trafiły m.in. składy paliwa w Somborze i Niszu oraz magazyn amunicji w Paracinie.

## NATO spowodowało „katastrofę humanitarną”

Jugosławia oskarżyła w środę przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości (MTS) dziesięć państw NATO, których siły biorą udział w atakach lotniczych Sojuszu o ludobójstwo i spowodowanie „katastrofy humanitarnej”.

„To bombardowania NATO spowodowały niespotykaną falę uchodźców. Połowa mieszkańców Belgradu musiła opuścić miasto” - powiedział w swoim wystąpieniu przed Trybunałem reprezentujący Jugosławia Ian Brownlie, profesor prawa międzynarodowego na Uniwersytecie Oksfordzkim.

„Bomby NATO to jedyny po-

wód, dla którego ludzie uciekają” - dodał drugi z reprezentantów, Rodoljub Etinski.

Obaj odrzucają zasadność wniosku dziesięciu pozwanym krajów, które zwróciły się do Trybunału o uznanie brak kompetencji do rozpatrzenia jugosłowiańskiej skargi.

Jugosławia oskarża USA, W. Brytanię, Francję, Niemcy, Włochy, Holandię, Belgię, Kanadę, Portugalie i Hiszpanię - państwa biorące udział w operacji lotniczej NATO przeciwko temu krajowi - o pogwałcenie konwencji genewskiej z 1949 roku i bezprawne bombardowanie terytorium Federalnej Republiki Jugosławii.

## Polska

### Polska Walcząca

Rokiem Polski Walczącej proponuje nazwać bieżący rok Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. W 1999 roku przypada 60. rocznica wybuchu II wojny światowej i powstania Polskiego Państwa Podziemnego.

„Bardzo doniosłym wydarzeniem dla środowiska żołnierzy AK będzie odsłonięcie przed Sejmem pomnika Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz poświęcenie go przez Ojca Świętego” - powiedział w środę Tadeusz Filipkowski, rzecznik związku, na konferencji w siedzibie okręgu „Warszawa”.

### Po raz pierwszy

11 czerwca papież będzie gościem parlamentu. Jan Paweł II ma przebywać na Wiejskiej blisko 2 godziny. Wygłosi przemówienie i spotka się z przedstawicielami władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej.

Nigdy dotąd papież - Polak nie odwiedził parlamentu narodowego. W 1995 roku przemawiał w nowojorskiej siedzibie Narodów Zjednoczonych, w 50 rocznicę utworzenia ONZ. W 1988 roku odwiedził parlament europejski.

### Przemysł

Znaczne ilości podrabianych strojów sportowych i obuwia firm Adidas i Nike próbował wwieźć do Polski przez przejście graniczne w Ogrodnikach obywatel Litwy. Na polskim rynku towar byłby wart ponad 450 tys. zł.

Przemysłowca aresztowano na trzy miesiące.

Przemysł odkryto w autobusie jadącym z Litwy. Było to ponad tysiąc drewno, 20 sportowych koszyków i 365 par butów.

### Zatrzymani

Zatrzymano trzech mężczyzn zamieszanych w kradzież z krakowskich mieszkań wartościowych przedmiotów, w tym obrazów - podał w środę komisarz Jolanta Maciejewska, rzeczniczka komendy miejskiej policji w Krakowie.

W wyniku przeszukania mieszkań zatrzymanych odzyskano pejzaż Jana Sobisa, rami od innych obrazów, wyroby ze srebra (sztuczne, cukiernicze, naczynia), złotą i srebrną biżuterię oraz stare książki.

### Samosąd

Do próby samosądu doszło w środę na Stadionie X-lecia w Warszawie. Kilkudziesięciu wietnamczyków chciało zlinuzować Polaka, który miał próbować okraść jedno z wietnamskich stoisk.

Świadkowie zdarzenia opowiadali, że około 40 wietnamczyków uzbrojonych w kije i noże, zaczęło gonić Polaka. Na pomoc podążyło mu około 20 ochraniających baraku na stadionie.

„Doszło do prawdziwej potyczki. Padło kilka strzałów” - opowiadał świadek zdarzenia.

# Każdemu po parlamencie

Po blisko 300 latach przewy, w Edynburgu zaprzysiężony został w środę szkocki parlament. Również Walijszczy od środy mają własne zgromadzenie parlamentarne.

Tymczasem grupa konserwatywnych posłów zainicjowała w środę kampanię na rzecz ustanowienia odrębnego parlamentu dla Anglii - największej

części składowej Zjednoczonego Królestwa.

Konserwatywna posłanka Teresa Gorman, znana ze sceptycznego stosunku do integracji europejskiej, na konferencji prasowej w Londynie przedstawiła publikację zatytułowaną „Parlament dla Anglii”, skierowaną głównie do działaczy i sympatyków partii

konserwatywnej.

Zdaniem Gorman, laburzystowski plan decentralizacji rządów stworzył anomalie, której wynikiem jest to, że Szkocja uzyskała własny parlament, Walia i Irlandia Północna odrębne zgromadzenia parlamentarne, a Anglia - nie.

„Skutkiem decentralizacji nie rozumie ani rząd, ani obywatele” - twierdzi Gorman. Jedną z anomalii jest to, że trzy regiony będą miały własny samorząd, ale fundusze na jego utrzymanie będą nadal pochodzić z Londynu.

Nielogiczne jest także to, że 72 posłów ze Szkocji, reprezentowanych w ogólnokrajowym parlamencie westminsterskim, będzie głosować nad kwestiami, które nie dotyczą ich wyborców, podczas gdy posowie z Anglii będą pozbawieni tego przywileju wobec Szkocji.

W następstwie wyborów w Szkocji i Walii, które odbyły się w ubiegłym tygodniu, laburzyści są największą partią zarówno w szkockim parlamencie, jak

i walijskim zgromadzeniu, ale bez bezwzględnej większości. Liczącą się siłą polityczną w obu historycznych częściach składowych Zjednoczonego Królestwa są nacjonalisci.

W Szkocji trwają rozmowy o koalicji laburzystów z liberałami, ale główną przeszkodą jest spór o opłaty za studia, których zniesienia domagają się liberałowie. W Walii przewodniczący 60-mandatowego zgromadzenia parlamentarnego Alun Michael zdecydował już, że stanie na czele mniejszościowej administracji.

129-mandatowy parlament Szkocji ma prawo uchwalania ustaw dotyczących oświaty, służby zdrowia, samorządu, prawa i porządku, ochrony środowiska itd. Wyłączone z jego gestii są m.in. kwestie ustawodawstwa socjalnego, polityki zagranicznej i obronnej, ustalanie polityki makroekonomicznej.

Walijskie zgromadzenie będzie mogło uchylać tylko rozporządzenia wykonawcze nieznacznie modyfikujące ustawy parlamentu ogólnokrajowego.



W środę w Edynburgu odbyła się uroczystość otwarcia parlamentu szkockiego.

Fot. EPA - ELTA

52. Wyciąg Pokoju dojechał do Niemiec

## Czasówka zmieniła układ sił

Jazda indywidualna na czas w Cottbus zmieniła układ sił w 52. wyciągu Pokoju. Koszulkę lidera ponownie wywalczył 28-letni Niemiec Steffen Wesemann, który odebrał ją Litwinowi Raimondasowi Rumšasowi (Mróz).

Wesemann trzy razy wygrał Wyciąg Pokoju. Stoi teraz przed szansą odniesienia czwartego triumfu i wyrównania rekordu Ryszarda Szurkowskiego i Uwe Amplera. W tegorocznej edycji Wesemann zakładał żółtą koszulkę po drugim etapie, gdy wygrał w Luhacovicach, ale już następnego dnia w schronisku Pustevny w Beskidach oddał ją Rumšasowi.

Jak można się było spodziewać, płaska czasówka, bez najmniejszych podjazdów, dawała awantazę Wesemannowi. Rumšas lepiej czuje się na trasach trudniejszych, górskich.

Litwin nie obronił 47-sekundowej przewagi. Już pierwsze międzycasy wskazywały, że Wesemann jedzie najszybciej. Na półmetku wyprzedzał Czecha Jana Hruskę (Wuestenrot) o 32 sekundy, a Rumšasa o 34. W drugiej części trasy przewaga Wesemanna jeszcze wzrosła.

Ryszard Szurkowski, który jest dyrektorem wyciągu z polskiej strony, powiedział po etapie, że w Cottbus rozstrzygnęły się praktycznie losy tej edycji majowej imprezy. Zdaniem Szurkowskiego, więcej atutów ma Telekom, a Rumšas nie odrobi już straty, choć jest ona w rzeczywistości niewielka - zaledwie 7 sekund.

Po czasówce w obozie Mroza panował smutek. Kolarze nie byli chętni do rozmów. Ostatnią szansą mrozowców będzie czwartkowy etap, z Freitalu do Hofu, który liczy aż 238 km. Po drodze jest jedenaście górskich premii. Czy uda się zgubić Wesemanna w górach? Będzie o to trudno. Na dwóch ostatnich etapach wyciągu, płaskich i dla sprinterów, takie zadanie wydaje się wręcz niewykonalne.

### Klasyfikacja generalna:

1. Wesemann .....	26:22.15
2. Rumšas .....	7 s straty
3. Brożyna .....	1.17
4. Hruska .....	1.38
5. Andrie .....	1.50

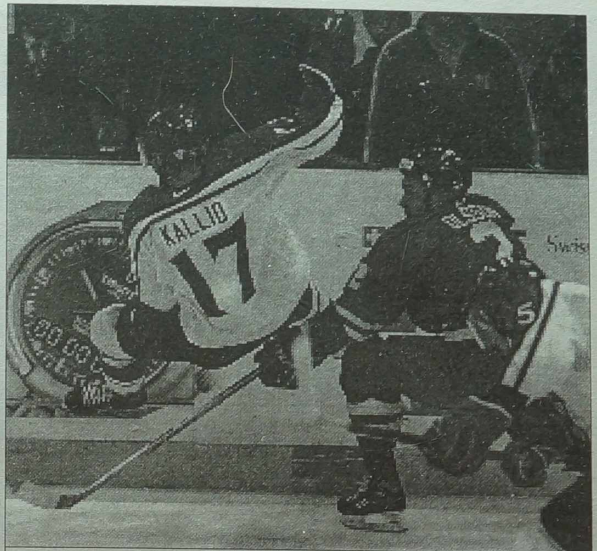
## J. Kafielnikow znowu wygrywa

Jewgienij Kafielnikow, numer jeden w rankingu ATP, powraca do formy i równowagi psychicznej. Rosjanin przebrnął przez pierwszą rundę tenisowego turnieju w Rzymie i zakończył „wojnę” z władzami ATP.

Po sześciu porażkach z rządu doznanych w pierwszych rundach turniejów ATP (od początku 1999 roku), Rosjanin przełamał w końcu złą passę eliminując w pierwszej rundzie rzymskiego turnieju Amerykanina Marka Woodruffa.

Kafielnikow załagodził także konflikt z prezesem ATP Markiem Milesem, który zagroził nawet rosyjskiemu tenisistce nałożeniem kary, za „szkodzenie” dobremu imieniu ATP.

Przyczyną nieporozumień na linii Kafielnikow - Miles była wypowiedź tenisisty, po kolejnej porażce doznanej w pierwszej rundzie, na turnieju w Mon-



Pierwsze półfinałowe spotkanie hokejowych mistrzostw świata zakończyło się zwycięstwem wicemistrza globu Finlandii nad obrońcą tytułu - Szwecją 3:1 (0:0, 2:1, 1:0). Na zdjęciu: Christer Olsson wykorzystuje element "twardą grę" w starciu z Finem Tomi Kallio.

tecarlo. Rosjanin powiedział wówczas, że w ogóle nie przejmuje się przegraną, bo dla niego najważniejsze są mecze w turniejach Wielkiego Szlema.

Na konferencji prasowej w Rzymie Kafielnikow całą winę za powstanie konfliktu zrzucił na... dziennikarzy, mówiąc do żurnalistów:

„Wypaczyliście moją wypowiedź dotyczącą porażki w Monte Carlo. Ja zawsze wychodzę na kort po to, by zwyciężyć. Każdy mecz jest dla mnie ważny. To nie było miłe odpaść ponownie w pierwszej rundzie będąc numerem „jeden”.

Podobnie, jak bardzo nieprzyjemnie jest wciąż czytać w gazetach, że nume-

rem jeden na liście ATP jest taki tenista, że należy zmienić system klasyfikacji w rankingu.”

„Rozmawiałem już z prezesem Milesem i wszystko sobie wyjaśniliśmy. Sprawa jest zamknięta - dodał Kafielnikow.” Z występu w pierwszej rundzie turnieju w Rzymie może być zatem Jewgienij Kafielnikow zadowolony.

Podobne dobre samopoczucie jak rosyjski tenista mają organizatorzy 31. turnieju w Rzymie. Na ich konto wpłynęło już ze sprzedaży biletów 3,2 miliardów lirów, to jest o 300 milionów lirów więcej niż w 1998 roku.

Olga Przybyłowicz

## Sprintem

■ Koszykarze Varese Roosters pokonali we wtorek Benetton Treviso 73:64 i zostali mistrzami Włoch w sezonie 1998/99. Był to dziesiąty triumf tego zespołu w historii rozgrywek ligi włoskiej.

■ Reprezentacja polskich koszykarów pokonała Grecję 63:57 (32:23) w międzynarodowym turnieju, który rozpoczął się we wtorek w hali poznańskiej Areny. W drugim meczu Izrael wygrał z Białorusią 71:64 (35:29).

■ Sławka klubów w bieżących rozgrywkach NBA jest na tyle wyrównana, że porażki najwyższe rozstawionych zespołów z klubami teoretycznie słabszymi specjalnie nikogo nie mogą dziwić. Tak było w San Antonio, gdzie Spurs ulegli Minnesota Timberwolves 71:80. Dzięki temu stan rywalizacji jest remisowy 1:1.

W Orlando kibice wreszcie doczekali się pierwszego zwycięstwa Magic w play off „Czarodziej” w Konferencji Wschodniej występują w podobnej roli, co Spurs na Zachodzie - z nr 1. Magic wygrali z Philadelphia 76ers 79:68.

Drużynom Indiana Pacers i Los Angeles Lakers do awansu brakuje tylko jednej wiktory. W Indianapolis dopiero dogrywka przesądziła o zwycięstwie gospodarzy 108:107.

W Los Angeles „Jeźdźcowcy” odnieśli pewne zwycięstwo nad Houston Rockets - 110:98.

■ Pierwszej porażki w rozgrywkach play off doznał hokeista Detroit Red Wings. Obrońcy Pucharu Stanleya przegrali we wtorek z zespołem Colorado Avalanche 3:5.

Poprzednie sześć meczów w play off drużyna „Czerwonych Skrzydeł” wygrała. Licząc łącznie z meczami z poprzedniego sezonu, w którym team z Detroit zdobył Puchar Stanleya, Red Wings miały za sobą serię 11 zwycięstw, zakończoną właśnie we wtorek.

## Ucieczka talentów

Obecnie za granicę cenią się nie tylko francuscy piłkarze, ale też ich trenerzy. Około 20 trenerów pracuje dziś w największych klubach sportowych Europy i trenuje najlepsze reprezentacje.

Jeszcze przed wielkim zwycięstwem w lipcu 1998 r. na mistrzostwach świata w piłce nożnej francuscy zawodnicy byli znani za granicą. Swoją wiedzę i umiejętności reprezentacja trójkolorowych manifestuje nie tylko na polu, ale też niekiedy poza jego granicami.

Na przestrzeni ostatnich czterech-pięciu lat w świecie piłkarskim powstała nowa tendencja: w ślad za zawodnikami francuscy trenerzy coraz częściej zapraszani są do pracy w europejskich klubach sportowych. Obecnie jest ich około 20. Najsilniejsze drużyny sportowe świata przekonały się, że francuska metoda przygotowania piłkarzy należy do najsukceszniejszych i zaczęli zapraszać trenerów do pracy. Jest to inwestycja długofalowa. Ostatecznie o wiele wygodniej jest wynająć jednego trenera, niż trzech-czterech zawodników wysokiej klasy.

Wśród pierwszych zaproszonych zawodników jest Arsene Wenger - były trener „Monaco”. W minionym sezonie słynna drużyna londyńska „Arsenal” pod jego kierownictwem odniosła podwójne zwycięstwo: w zawodach o puchar Anglii i w mistrzostwach tego kraju. Arsene Wenger karierę trenerską rozpoczął w Japonii, gdzie pracował dwa lata. Za swą pracę otrzymał najwyższą ocenę, a niedawno zaproponowano mu skompletowanie reprezentacji Japonii. Wenger wybrał jednak klub angielski. W zamian zaproponowano na kandydataturę Filipa Trousera - „białego czarodzieja”, jak go zwano we Francji. Ten 42-let-

ni mężczyzna, pochodzący z francuskiego miasta Le Mans przeszedł do pracy w Afryce w różnych klubach piłkarskich. W ciągu trzech sezonów przygotował cztery reprezentacje (Cote d'Ivoire, Nigerii, Burkina Faso i Afryki Południowej). Dziś Philippe Trouser przygotowuje reprezentację Japonii do udziału w przyszłych mistrzostwach świata, które się odbędą w roku 2002 w Japonii i Korei Południowej.

Henri Michael jest kierownikiem technicznym drużyny Francji w grupie A, grał w składzie reprezentacji Francji - zwycięzcy Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. Postanowił pójść śladem Arsena Wengera i udał się do Afryki. Przygotowywał drużynę Kamerunu do Mundialu roku 1994. I oto już od trzech lat był zawodnik klubu piłkarskiego z Nantes mieszka i pracuje w Maroku. Ekipa piłkarska pod jego kierownictwem odniosła tak wysokie wyniki, że niedawno król Hassan II postanowił wręczyć mu najwyższą nagrodę kraju.

Niemalio francuskich trenerów wyjeżdża do Afryki. Jeden z nich - Jean Mark Giju postanowił zamieszkać w Abidżanie i otworzył tam prywatną akademię piłki nożnej. Pięć lat temu wybrał grupę dwunastoletków, których wprowadził w arkana piłki nożnej. Niedawno młodzi piłkarze, licząc zaledwie po 17 lat, wygrali mistrzostwa Afryki, najszersze reprezentowane mistrzostwa kontynentu! A kilka miesięcy później ci wspaniali piłkarze wzięli w skład reprezentacji olimpijskiej Cote d'Ivoire (Wybrzeża Kości Słoniowej). Marzą oni o tytule mistrzostw świata roku 2006.

Były dyrektor techniczny reprezentacji Francji Gerard Uje pracuje obecnie w Li-



Arsene Wenger Fot. Colorsport

verpouze. Gilbert Gres trenuje drużynę Szwajcarii. Natomiast najstymniejszy trener Eme Zake, pod kierownictwem którego francuska drużyna wygrała mistrzostwa świata, dopiero odrzucił propozycję strony tureckiej, która proponowała mu złote góry, jeśli tylko zechce trenować ich drużynę.

Dziś chcąc mieć francuskich trenerów, nie należy być skąpym. Są tak popularni, że na rynku pracy jest ich coraz mniej. Jest to zasużony sukces dla zawodników, którzy przez dłuższy czas pozostawali w cieniu.

Jean Filipe Carier

# Atak sektantów

Okolo 300 członków południowokoreańskiej sekty religijnej wtargnęło we wtorek wieczorem do telewizji by zakłócić nadawanie programu, który zawierał krytykę pod adresem jednego z jej przywódców.

Według informacji podanych w środę przez policję, okolo 50 członków sekty weszło do głównej reżyserki i spowodowało przerwanie programu po okolo

pięciu minutach po jego rozpoczęciu.

Sześciu członków sekty nazywającej siebie Centralnym Ludowym Kościołem Świętym zostało aresztowanych.

Wtorkowy program, który wywołał gniew sekty, próbowało nadać w związku z tym, że na środę Centralny Ludowy Kościół Święty zaplanował publicznie pokazy uzdrawiania z chorób.

# Internet łapie słonie

Akcję schwytania sześciu dzikich słoni w Afryce Południowej będzie można podczas najbliższego weekendu obserwować w Internecie.

Zwierzęta mają zostać przesiedlone z rezerwatu Magudu w prowincji KwaZulu-Natal, gdzie

słoni jest aż za dużo jak na możliwości tamtejszego habitatu, do rezerwatu Karongwe na północny kraj.

W sobotę i niedzielę operacja ta będzie transmitowana na żywo w Internecie na stronie www.gowild.wildnetafrica.com.

# Proces odroczoney

Jeden z największych procesów o oszustwo w powojennej Francji zaczął się w poniedziałek w Paryżu, ale został niemal natychmiast odroczoney do 4 października - podala wtorkowa francuska prasa.

Powodem pięciomiesięcznego opóźnienia jest błąd w procedurze, dotyczący zatrzymania jednego z 124 oskarżonych o wyprowadzenie z banków 540 mln franków (90 mln dol.).

Na pierwszym posiedzeniu sądu potwierdziło się, że na dzie-

więciu domniemyanych szefów tej oszukańczej operacji ośmiu uciekło za granicę. Według dziennika „Le Parisien”, kilku z nich znajduje się w Izraelu. Zyciorysy jednego z „mózgów” przypomina karierę Bogustawa Bąskiego.

Oszustwo polegało na stworzeniu sieci firm konfekcyjnych, które wymieniały między sobą fikcyjne zamówienia i rachunki. Pozwalało to na przedstawianie bankom weksli i wymianę ich na żywą gotówkę.



Washyngtońscy fani „Gwiezdných wojen” już od wtorku zajmują miejsce w kolejkę po bilety na najnowszy film z tej serii. Sprzedaż biletów rozpoczęła się w środę. Fot. EPA - ELTA

# Legenda w cenie

Za 220 tysięcy dolarów sprzedano na aukcji w Austin w Teksasie strzelbę legendarnego rewolwerowca z czasów Dzikiego Zachodu, Doca Hollidaya, przyjaciela równie słynnego kowboja, Mashalla Wyatta Earpa.

Holliday miał przy sobie osław strzelbę podczas strzelaniny w O.K. Corral w Tombstone, kiedy to razem z Wyattem Earpem pokonali w roku 1881 bandę Clantona. Wydarzenia w Tombstone stały się tematem wielu książek i filmów.

W sumie na aukcji w Austin sprzedano pamiątki z czasów Dzikiego Zachodu za milion dolarów. Wszystkie pochodziły z kolekcji pewnego historyka z Illinoisu.

# Krewka Polka

Karabinierzy rzymscy aresztowali 43-letnią Polkę Kazimierzę K., podejrzaną o okradzenie i pobicie 85-letniego Arduccio Luzziego.

Polka poznała starszuka na placu św. Piotra w Watykanie. Po kilku dniach zadzwoniła do niego do domu i obiecała pomoc w pracach domowych. Umówiła się z Luzzim w jego mieszkaniu i korzystając z nieuwagi ukradła oszczędności starca, w kwocie okolo 3 mln lirów.

Odprowadzając Polkę na przystanek Luzzi zostawiała się, że został okradziony. Na żądania zwrócić pieniądze Polka odpowiedziała ciosami, którymi obaliła starszuka na ziemię. Luzziego wyrwał z jej rąk patrol karabinierów.

## CZWARTEK 13 MAJA



7.30 - S. "Teletubbies". 8.00 - S. "Rodzina Fallérów". 16.00 - Pół godziny w rządzie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Rozmowy wileńskie. 17.00 - S. "Druga B.". 17.30 - S. "Rodzina Fallérów". 18.00 - Ekologia. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Teletatla. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Drogi, samochody, ludzie. 19.25 - Bez pośredników. 19.55 - Loteira. 20.00 - Jeszcze nie spji. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program sportowy. 22.00 - Film fab. "Zapomniane światło". 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.50 - Cd. filmu.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. "Niewinne kłamstwo". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 - S. "Bez domu jest źle". 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 - Kuchnia pani Grażyny. 12.00 - N-14. 12.15 - Żłotko. 12.40 - ABC zdrowia. Problemy seksualne mężczyzn. 13.05 - Od... do. 13.35 - S. "Czarodziejka". 14.00 - S. "Niewinne kłamstwo". 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. "Marisol". 15.25 - Dramat krym. "Manku-zo FTB". 16.15 - S. "Zar młodość". 17.00 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże". 18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 18.55 - Telegra. 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "19:30". 19.50 - Program inform. 20.00 - S. "Nazywa się Nikita". 21.00 - S. "Człowiek znikąd". 22.30 - "22:30". 22.45 - S. "Murphy Brown". 23.10 - S. "Szości zmysł". 23.55 - Dramat mist.



6.15 - S. "Cud Lucji". 7.00 - S. "Kamila i Nano". 7.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Biwa monka. 10.50 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Telegra dla rodziny. 14.00 - S. "Na zdrowie". 15.00 - Koncert. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - Film fab. "Dziennik Daniela". 17.10 - S. "Kamila i Nano". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Kamila i Nano". 19.00 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. "Ekipa wybrzeża". 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Jestem z wami. 22.00 - S. "Beavis i Ciastogłowy". 22.30 - S. "Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.10 - Rowero show. 23.35 - Brzeg. 0.20 - Telegra. 2.20 - 6.15 - DW.



6.35 - S. "Dzielnia rodzinna". 6.55 - S. "Nowe przygody Popeya". 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. "Potajemne sentymenty". 8.00 - S. "Maria Jose". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.25 - Telegra. 10.50 - Kolo fortuny. 11.20 - Magazyn filmowy. 11.45 - S. "Szpital polowy". 12.10 - S. "Piękność". 13.00 - S. "Policjanci z Miami". 13.45 - Teleshop. 14.00 - Program NBA. 14.45 - S. "Dzielnia rodzinna". 15.10 - S. "Nowe przygody Popeya". 15.30 - S. "Santa Barbara". 16.20 - S. "Piękność". 17.10 - S. "Potajemne sentymenty". 17.35 - S. "Uroczy i dzielni". 18.10 - S. "Maria Jose". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Niech żyje król. 20.00 - S. "Góral". 21.00 - S. "W archiwum X". 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. "Proces". 23.00 - S. "Zonaty i dzieci". 23.25 - Magazyn filmowy.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Lekcja jeź. litewskiego. 8.40 - Podoba się - oglądaj. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - S. "Naith Man". 9.55 - Ja sama. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień pod dnia. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Z Moskwy. 18.00 - Humor. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Lekarz domowy. 20.30 - U "Jabłka". 21.05 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy... 21.35 - Wileńska Jutrzenka. 21.50 - Towary i usługi. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - W świecie ludzi. 22.45 - Znak jakości. 22.55 - Podoba się - oglądaj. 23.10 - S. "Czy to słuszne?". 23.40 - Kanał muz.



10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Kronika wileńska. Śpiewała Litwa. 17.00 - S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (polo). 19.10 - S. "Zakazana kobieta". 20.00 - Litwa Wschodnia. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Czerwoné i czarne". 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (polo). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 8.20 - Człowiek i prawo.

9.05 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Policja z kosmosu". 13.45 - Cudowny świat czyki. 14.00 - Ulica Szamkowa. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - Zgadnij melodie. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Aby pamiętać... 17.50 - Film fab. 18.45 - Dobranoc. 18.50 - Czas. 19.45 - Hokej na lodzie. 21.25 - A jednak.



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 6.15 - Dom towarowy. 7.15 - Oddział dżymy. 7.45 - Towary poczta. 8.10 - S. "Młody". 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 22.30 - Wiadomości. 14.15 - Muzyka. 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wiedza. 15.55 - Na powitanie TEFL. 16.10 - Homeopatia i zdrowie. 16.15 - S. "Pospęna rzeka". 17.30 - Ustami dziecka. 18.40 - Szczegóły. 18.50 - Dwa fortynajcy. 19.45 - Wielka wojna domowa na Bałkanach. 20.30 - Komedia "Umieraj, moja miłości". 22.15 - Oddział dżymy. 23.00 - Rozmowy o rybołówstwie. 23.25 - Szklano na kanapie.

## TYPOŁONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Historia obyczajów. 7.50 - Warownie pogranicznych szlaków. 8.00 - Krasnal Tymoteusz. 8.30 - "Sześć milionów sekund" - serial prod. pol. 9.00 - Wiadomości. 9.15 - Przeląd Prasy Polonijnej. 9.30 - "Grzeszny żywot Franciszka Buły" - komedia prod. pol. 11.10 - Piosenki z autografem. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Strażnik wilejszyska. 12.35 - Przecz Regionów Polski. 13.05 - Kozetka szczęścia - teleturmalje. 13.30 - Skarbiec. 14.00 - "Komediantka" - serial prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Siła tradycji. 15.45 - Tygodnik politycz-

ny Jedynki. 16.30 - "Trzy dni, aby wygrać" - serial prod. franc-pol. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Zaproszenie - program krajowy. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - Teatr Telewizji. "Wielka magia", autor: Eduardo de Filippo. 21.40 - Muzyczny Festiwal. Lançut'99. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - "S.O.S." - serial sensac. prod. pol. 0.05 - W centrum uwagi. 0.20 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.30 - "W labiryntie" - serial prod. pol. 0.55 - Przekł Piętrgarnia. 1.20 - "Miś Uszedł". - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - Teatr Telewizji. "Wielka magia", autor: Eduardo de Filippo. 3.35 - W poszukiwaniu linii. 3.55 - MdM. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - Kultura duchowa narodu. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - "W labiryntie" - serial prod. pol. 6.30 - Zaproszenie - program krajowy.

## POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się bol wsta? - program ponorny. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. dla dzieci. 8.30 - "Dziedziczna nienawiść" (Brazylia). 9.30 - "Zarłocznicy" - kanad. serial obycz. 10.30 - "Legenda kung-fu" (USA). 11.30 - "Młody Indiana Jones" (USA). 12.30 - Rękiny kart gra-zabawa. 14.30 - Kalandary. 15.00 - "Reboot" - serial anim. 15.30 - Dzwonko szczęścia: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - "Ja się zastrzelił" - amerykań. serial komed. 16.45 - "Dziedziczna nienawiść" (Brazylia). 17.40 - "Życie jak poker" - polska telenowela. 18.10 - "Przyjaciele" - amerykań.



6.00 - "Świat pana trenera" - serial komed. 6.25 - "Autostada do nieba" - serial anim. 7.15 - "Sunset Beach" - serial USA. 8.00 - Odlazdowe kreskówki. 9.15 - "Piękn i Bestia" - serial przygod. 10.10 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 10.35 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 11.25 - "Meandry sprawiedliwości. 12.10 - Teleshop. 12.50 - Zoom - magazyn sensacji. 13.20 - "Autostada do nieba" - serial anim. 14.15 - "Piękn i Bestia" - serial przygod. 15.10 - Odlazdowe kreskówki. 16.20 - "Dziedziczna nienawiść" - serial komed. 16.45 - "Porwać z bagien" - serial przygod. 17.10 - "Rodzina Potworzycki" - serial komed. 17.35 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydłużenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Świat pana trenera" - serial komed. 20.00 - "Cobra - oddział specjalny" - serial krym. 20.55 - "Komando malobal" - serial krym. 21.50 - "Prawo bezprawie" - serial anim. 22.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.50 - "Airwalk" - serial sensac. 23.45 - "Crime Story" - serial krym. 0.35 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 1.05 - "Cobra - oddział specjalny" - serial krym. 2.40 - "Prawo bezprawie" - serial krym. 3.25 - Teleshopping.

...Gdyby można było rozłożyć sobie na podłozę lata, miesiące, dni odchodzącego XX wieku, ileż byśmy tam odkryli niespodzianek, wynalazków technicznych, pięknych książek i dzieł sztuki, ale też - wojen, zniszczeń i gwałtów. Ileż ważnych spraw uszło w zapomnienie codzienności naszej uwadze, ileż rzeczy początkowo wydawało się błażymi, a potem okazało się, że są ważne.

Przypomnijmy sobie najważniejsze momenty naszego burzliwego wieku. Pomóżmy innym w ich odtworzeniu. Taki cel stawia sobie redakcja ogłaszając kolejny konkurs. Zadajemy Wam tylko jedno, ale wielkie i ważne pytanie:

### JAKIE WYDARZENIE XX WIEKU UWAGAŻASZ ZA WIEKOPOMNIE?

Listy należy kierować pod adresem: „Kurier Wileński”, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056, Lietuva z dopiskiem „Koniec wieku”. Można też osobiście przynieść swą wypowiedź do redakcji, do sekretariatu (Dom Prasy, XI piętro, pokój nr 1115).

Konkurs będzie trwał do końca roku. W tym czasie dzięki Waszym wypowiedziom będziemy układać coś na kształt kroniki XX wieku, sprawdzimy, co najbardziej utkwiło Wam w pamięci, a o czym zapomnieliście, czemu nadalisiście znaczenie, a co zbagatelizowaliście.

Wypowiedzi nie powinny zajmować więcej niż dwie standardowe kartki papieru - uczmy się formułować lakonicznie swe myśli.

**NAGRODĄ DLA AUTORA NAJCIEKAWSZEJ POZYCJI, A OKREŚLIŁO AUTORYTATYWNE URZĘDZIE**

### 1000 LITÓW

Nie zwlekajcie z wysyłaniem odpowiedzi, gdyż każda musi być wydrukowana w gazecie, aby szero-



ka społeczność również mogła je ocenić. W końcu roku może zebrać się tyle materiału, że nie sposób będzie go wydrukować. Pamiętajcie też, że najbardziej pamiętane są te pierwsze wypowiedzi. A więc...

**JUŻ OD DZIŚ PRZYJMujemy WASZE LISTY. ŚPIESZCIE! NIE ZAPOMNIJCIE PODAĆ SWEGO IMIENIA, NAZWISKA, ADRESU I EWENTUALNIE TELEFONU!**

\*\*\*

Jednocześnie otwieramy „domowe” konto dla darczyńców, którzy zechcą złożyć się na te 1000 litów. Znając szczeroci naszych przedsiębiorców, we wdzięczności, że zbieramy więcej pieniędzy niż zakładamy. Wówczas ufundujemy dodatkową nagrodę. Nazwiska darczyńców będziemy zamieszczali w gazecie (na życzenie - z reklamą ich przedsiębiorstwa czy instytucji).

Z góry dziękujemy i zapraszamy do konkursu.

REDAKCJA

### MIĘDZYNARODOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.  
→ Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.  
→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.  
→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres:  
Pamenkalnio 11-301,  
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)



Sprzedajemy saletrę i inne nowozy sztuczne.  
Tel. 57-35-80. (Zam. 149)

### Kalendarium

\* Czwartek (13.V) jest 133 dniami 1999 r. Do końca roku pozostało 232 dni.  
\* Znak Zodiaku - Byk.  
\* Imiennicy: Arona, Glorii, Roberta, Serwacego.  
\* Wschód Słońca - 4.17, zachód - 20.14.  
Długość dnia 15 godz. 57 min.  
\* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 8 maja.

### KURS WALUT

#### BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs na 13 maja 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lit/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2710
Dolar australijski	2,6794
100 tys. rubli białoruskich	1,2698
Korona czeska	0,1137
Korona duńska	0,5746
Funt brytyjski	6,4820
Krona estońska	0,2731
100 jenów japońskich	3,3087
Dolar kanadyjski	2,7514
Łat łotewski	6,7745
Złoty polski	1,0239
Korona norweska	0,5214
Rubel rosyjski	0,1624
Korona szwedzka	0,4767
Frank szwajcarski	2,6582
100 tys. lir tureckich	1,0153
Grivna ukraińska	0,9975
100 forintów węgierskich	1,7103
10 tys. rumuńskich lei	2,6702

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 liry włoskiej  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldena holenderskiego  
200,482 eskudo portugalskiego  
6,55957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta, z gwarancją.  
Tel. 23-61-19, 47-25-43.

(Zam. 48)

Sprzedam konia i dwie kozy.  
Tel. 70-15-78. (Zam. 185)

Po najniższych cenach sprzedajemy lada chłodnicze i sprzęt kucheniczny.  
Tel/fax 25 20 18

(Zam. 177)

### Nadal zimno i deszczowo

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady. Wiatr północno-wschodni, 6-11 m/s. Temperatura w nocy 1-6 stopni ciepła, lokalnie przymroki od -1 do -6 stopni, w dzień 8-13 stopni ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 1-3, w dzień 8-13 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 8-13 stopni ciepła.



### Centrum szkolenia kierowców

#### A.Žukauskasa

Zaprasza na kursy kierowców kategorii

“ABCDE”

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie: 34-33-11, 48-17-13 (od godz. 15)

WILEŃSKA SZKOŁA RADIOELEKTRONIKI I MECHANIKI PRECYZYJNEJ ZAPRASZA: Młodzież z wykształceniem średnim na następujące specjalności:

- nastawiacz sprzętu komputerowego;
  - specjalista naprawy aparatury radiowej i telewizyjnej;
  - mechanik przemysłowy.
- Osoby, które ukończyły 10 lub 9 klas do roku 1998 włącznie:
- specjalista naprawy aparatury radiowej, telewizyjnej i elektronicznej;
  - mechanik przemysłowy.

Po szkole średniej nauka trwa 2 lata, po 9-10 klasach - 3 lata. Nauka w językach litewskim i rosyjskim. Uczniom płaci się stypendium. Szkoła nie ma bursy. Adres szkoły: Lakunų 3, Vilnius, tel. 77 19 73.



## KURIER WILEŃSKI

Trwa **PRENUMERATA** na czerwiec 1999 roku

Wydanie codzienne - Indeks 0044

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.  
19 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.  
16 Lt

Wydanie sobotnie - Indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.  
3,90 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Firma handlowa zakupi od 0,5 ha do 1 ha ziemi pod budowę przemysłowo-usługową. Najchętniej przy jednej z tras wylotowych z Wilna. Możliwe jest przyjęcie wspólnika z aportem. Informacje przesyłać do Polski tel./fax: 8-10-48-71-3462626.

24-letni mężczyzna poszukuje pracy (litewski, polski, rosyjski; prawo jazdy “B” kat.). Tel. 8-286-25061.

Elektryk poszukuje dodatkowej pracy (elektroinstalacja, grzejące podłogi). Tel. 8-299-05756.

### KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt ŽDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5c.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).  
DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, etologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stołica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniuska” - Hanna Jotkalo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64),

praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowo - Agnieszka Sinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Raitkiewicz (tel. 42-78-53), fotoreporter - Marian Pałuszkiwicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Daniusz Guszcza (tel. 42-78-90), reklama - (tel./fax 42-69-63), kolportaż - (tel. 42-72-78), rejon sołeczniczy - Piotr Ryniewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@polska.com

Dyż. redaktor Halina JOTKIALŁO

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.